

28 października 2024



## Filary edukacji

**- Samorząd Województwa Świętokrzyskiego przeznaczy w perspektywie najbliższych trzech lat ponad 180 mln złotych na pomoc w edukacji młodych ludzi - mówi w wywiadzie dla "Echa Dnia" marszałek Renata Janik.**

**Echo Dnia: - Pani Marszałek, Samorząd Województwa Świętokrzyskiego przeznaczy w perspektywie najbliższych trzech lat ponad 180 mln złotych na pomoc w edukacji młodych ludzi. To dużo!**

**Renata Janik: - 180 milionów złotych to rzeczywiście wielkie pieniądze, ale gdy mówimy o**

wspieraniu edukacji naszych dzieci, to żadne pieniądze nie są zbyt duże. Dobrze wykształcony człowiek, to wielka inwestycja w nasz wspólny dobrobyt. Jeśli ci starannie wyedukowani ludzie zostaną w naszym regionie, to będą jego największym bogactwem. Za ich przyczyną będą generowane miejsca pracy, a te istniejące będą mogły być efektywnie wykorzystywane.

### **No właśnie, jeśli zostaną...**

- Tak, podzielam te obawy, że wykształcimy młodych ludzi, którzy następnie wyjadą w poszukiwaniu lepszego życia. Ale stypendia mają i to na uwadze, żeby zatrzymać ich w regionie. Oferując pomoc w procesie edukacji, a dzisiaj – jak wszyscy wiemy – nie jest to proces tani, w znaczny sposób przyczyniamy się do wyboru kieleckich uczelni, pomagamy na każdym etapie kształcenia.

### **Ale skąd mieć pewność, że młodzi ludzie wybiorą nasze uczelnie?**

- Oczywiście takiej pewności nigdy mieć nie będziemy. Musimy się z tym liczyć i szanować wybory naszych młodych mieszkańców. Jednak z informacji przekazywanych nam przez osoby odpowiedzialne za rekrutację na naszych szkołach wyższych, jednoznacznie wynika, że na kierunkach wspieranych stypendiami, rekrutacja jest zauważalnie lepsza.

### **Samorząd wojewódzki pomaga właściwie od przedszkola...**

- Tak. Całkiem niedawno byłam w przedszkolu nr 34 w Kielcach, gdzie realizujemy program „Inkubatory świętokrzyskiej dwujęzyczności”. Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli pomaga przedszkolom w regionie, wyposażając je w sprzęt ułatwiający, a może trafniej byłoby powiedzieć – uatrakcyjniający naukę języka angielskiego. Dzięki interaktywnym monitorom, tabletom, robotom edukacyjnym, nauka dla dzieci na tym etapie nie kojarzy się z obowiązkiem, ale z zabawą. Staje się przygodą, o której rozmawia się potem w domu z rodzicami czy dziadkami.

### **Potem podstawówki i szkoły średnie...**

- Tu pomoc trafia już do rodziców bezpośrednio. Niemal dwa tysiące uczniów z naszego regionu może rokrocznie otrzymać 3,8 tysiąca złotych jednorazowej pomocy. Muszą oczywiście spełnić pewne warunki, jak choćby średnia ocen, czy dochód na członka rodziny, który nie może być wyższy niż 2022 zł (jeśli w rodzinie jest dziecko z niepełnosprawnością – 2292 zł). Dlatego mój apel do uczniów podstawówek i szkół średnich – starajcie się w szkole uzyskiwać jak najlepsze oceny, pomożecie w ten sposób sobie i rodzicom!

### **Podobnie pomoc trafia bezpośrednio do studentów.**

- Tak, studenci mogą przez cały rok akademicki otrzymywać od 1,5 do 2 tysięcy złotych miesięcznie. Muszą oczywiście spełnić również pewne kryteria, wypełnić odpowiedni wniosek, ale uważam, że warto.

### **Kilkanaście tysięcy rocznie to już są odczuwalne pieniądze.**

- Tak, w czasie gdy żywność jest bardzo droga, gdy za mieszkanie płaci się coraz więcej, bo znikają wszelkie tarcze rządowe – te kilkanaście tysięcy pozwala spokojnie skoncentrować się na nauce.

### **Nie o wszystkich programach stypendialnych porozmawiamy, ale od początku nurtuje mnie jedno pytanie: skąd u Pani ta pewność, że ta pomoc to będą dobrze zainwestowane pieniądze?**

- Mogłabym zacytować Kanclerza Zamoyskiego i jego słynne słowa „Takie będą Rzeczypospolite, jakie młodzi chowanie”, ale powiem inaczej: jeśli nie stworzymy dzieciom i młodzieży lepszych szans edukacyjnych, to za parę lat zderzymy się ze ścianą braku dobrze wykwalifikowanych fachowców, regresem naszych firm, w końcu depopulacją. To najistotniejsze problemy, które musimy przewidzieć już dzisiaj, żeby zapewnić spokojną przyszłość naszym następcom.

**[Link do artykułu](#)**